

Uwagi o związku interesów polski  
w Sarmacyi 1795.





<http://rcin.org.pl>  
XVIII. 1. 135.

1772

# U W A G I

o

ZWIĄZKU INTERESSOW

P O L S K I

Z INTERESSAMI POLITYCZNYMI INNYCH

EUROPEYSKICH MOCARSTW.

---

W S A R M A C Y I 1795.

<http://rcin.org.pl>

UWAGA

WYDZIAŁ HISTORII I SPOŁECZNOŚCIOZNAWSTWA

UWAGA

WYDZIAŁ HISTORII I SPOŁECZNOŚCIOZNAWSTWA

WYDZIAŁ HISTORII I SPOŁECZNOŚCIOZNAWSTWA



WYDZIAŁ HISTORII I SPOŁECZNOŚCIOZNAWSTWA

---

## U W A G I.

**P**olska, sama przez się bezsilna z sposobu obrony, i z swego nawet iestestwa wyzuta, stawiałaby każdego pocziwie myślącego w stanie rozpaczy, gdyby Polakowi na gruzy nawet swey oyczyzny, na mogiły poległych swych braci z czuciem patrzaiącemu rozpaczać wolno było. Nadzieia, ten potrzebny żywioł moralnego człeka, opuściła oyczyznę naszą, i ledwie zostawiła za sobą ślady niedoyżrzane, tyśiacznemi zaięte trudami. Przez te każdemu pocziwie myślącemu przedrzeć się należy, bo gdzie są granice, zupełney iuż niemożności, tam się dopiero kończą obowiązki oywatela. Polska ważna niegdyś część oświeconey Europy upadkiem swoim zachwiała ościenne mocarstwa, i niemo-



gła, iak tylko obudzić tę ostrożność, którą każdemu własnego bezpieczeństwa przyczyna podać. Prawda ta niewchodzi w żadną wątpliwość, iż wszystkie mocarstwa są ziednoczone powszechnym łańcuchem polityki, którego ogniwa składają się, bądź zwłaściwego każdemu państwu interesu, bądź też stosunku jednego państwa z drugim. Żebyśmy więc iasniey zobaczyli w iakim względzie dotykała Polska obce mocarstwa, przebiegniemy dzieje polityczne od roku 1763. to iest: od traktatu Hubersburskiego, aż do tego momentu. Epoka ta tak iest obfita w rozmaite zdarzenia w przeciwnie okoliczności zbiegi, a zatym w niestałe i z okolicznościami odmieniające się mocarstw wszystkich związki, iż nas zupełnie oświecić może, iaka iest zasada, na której każde państwo w ogóle polega, iaki iest cel polityki iego, iakie stosunki mieć może względem Polski traci, lub zyska. Polska, wielkiemi od przyrodzenia darami obsypana, stoi za smutny przykład, iż nierząd naypotężniejszy narody obala. Obce intrygi zrobiły ją



ściekiem wszelkiego rodzaju zbrodni, zu-  
 chwalać wzięta mięysce odwagi, podłość  
 przeięta wyniosły umysł wolnego Republi-  
 kanina, znaczenie moźnych wprowadziło  
 miłość bogactw, a bogactwa zapomnienie  
 oyczyzny i cnoty. Nikomu nieużyteczna,  
 ztey tylko strony była obcym wygodną,  
 iż sąsiad z słabym, i nieczynnym narodem,  
 nietrwożył się o spokoyność swych granic,  
 a handlujący dziełami przemysłu swojego  
 dogadzał zbytkowi Polaków. W takim  
 tedy względzie uważana była Polska, co  
 do swojego z innemi narodami stosunku.  
 Moskwa zawsze pyszna, i duchem podbi-  
 iania krajów zaięta, szczęśliwa z położe-  
 nia swego, iż słabemi jest obtoczona sąsia-  
 dami; niosła zawsze broń obok swojej  
 polityki, wchodziło w iey zamiar rządze-  
 nie Polska; ale bez zawiści z szczególne-  
 go biegu okoliczności, niechciała pozwo-  
 lić na rozdział, który wzmacniał inne mo-  
 carstwa, i wydzierał iey części, tey ziemi,  
 na którey przez zastarzały wpływ do rządu  
 Polskiego, rozciągała swoje panowanie.  
**Rodział roku 1771.** był dziełem Króla Pru-

skiego, iak wiemy z iego własnego, • dzieiach tego czasu wyznania. Moskwa była w ten czas w woynie z Porta, woyska iey przeszły Dunay, i obszerną odniosły korzyść na Turkach; Król Pruski pod ten czas aliant Moskwy, z zawiścią i boiaźnią patrzył, na iey olbrzymim krokiem wzrastającą potęgę. Sam iak wyznaie, poddawał Imperatorowey rysy do pokoju, któremi mógłby był położyć granice, za- borom tego mocarstwa; Imperatorowa za zasadę pokoju położyła, między innemi na Turkach korzyściami oddanie w sekwestr Wołoszczyzny, i Moldawii na lat 25. Dom Austryacki, któremu wiele za- leżało na zachowaniu Turka i na wolney Dunaiem żegludze, wzruszył się tym bar- dziey bliskim dla siebie niebezpieczeń- stwem; gdy Imperatorowa nalegała na oddanie sobie Wołoszczyzny, stawiała się i Transylwanii sąsiadką. Uwagi te przy- wiodły dom Austryacki do iawnego prze- ciw moskwie postępowania: zawarty był traktat subsydyoalny z Turczynem; nego- cyowana była neutralność Króla ~~Polskiego,~~

z którym Cesarz Jozef podwòynie zieżdzał się w Nyfsie i Neusztadzie, iedynie w celu ziednoczenia się z nim, przeciwko powszechnemu nieprzyjacielowi, za iakowego miano pod ten czas Moskwę. Król Pruski wchodził w myśl domu Austryackiego, ale iawnie z tym oświadczyć się nie chciał, nie mając iak tylko iednego w Moskwie alianta. W poórzód tych wszystkich zamięszań, grożących powszechnym wojny, wybuchnieniem myśl przypadkowa, o podziale Polski zaspokoila wszystkich. Po długich negocyacyach, naklonił Król Pruski, Imperatorowę na odstąpienie Wołoszczyzny i Moldawii a wzięcie pewnych prowincyi w Polsce; z tym iednak warunkiem, aby dom Austryacki, i sam Król Pruski do podobnego należały wrównych częściach podziału. Układ ten bez dołożenia się domu Austryackiego sporządzony był, dopiero Wiedniowi w gotowości przestany, sprawił w prawdzie uporne podziałowi Polski sprzeciwienie się; lecz odstąpienie Imperatorowej od Wołoszczyzny i Moldawii, pokòy z Turczynem nadto

zwycięztwami Moskwy strwożonym, i więcej wojować niechącym, boiaźń aby cały ciężar wojny, na samą Austryą nie spadł! nakoniec to przekonanie, lubo fałszywe, iż równe biorąc zabory, w niczym nieuchybia się równowadze mocarstw dzielących się: wszystkie te mówię uwagi skłoniły dwór Wiedeński do przychylenia się na podział Polski z innych miar interesowi swemu przeciwny. Te pobudki spowodziły pierwsze Polski rozszarpanie, po którym Imperatorowa zachowała sobie w resztuiącej Polsce wpływ bez ograniczenia pozorem gwarancyi okryty, wpływ zwyłłączeniem wszystkich innych mocarstw. Forma rządu, którą Polsce narzuciła Moskwa przekonywa, iż Imperatorowa czuła moc prawdziwą Polaków; lecz ich w niedołężności utrzymywać własne iey bezpieczeństwo doradzało. Rzeczy w tym stanie trwały aż do wojny ostatniej z Portą i Szwecyą. Chcąc uspić nieczynność Polaków, w ciągu tej wojny, czyniła nadzieie Imperatorowa, iż wolno będzie Polsce poprawić wady swego rzą-



du, i nawet się zbroyną pomnożyć, którey podobno użyć chciała na pokonanie zupełne Porty Ottomańskiej. Sejm czteroletni nastąpił; Król Pruski rządzony w ten czas zdrową polityką złączył się z Polakami, oderwał ich od niewolnictwa Moskwy, i dał im pierwszy raz uczuć stan swoiey niepodległości, a nawet uroczystym traktatem całość Rzepltey zareczył.

Nieśmiała w ten czas Moskwa naruszać dzieła i rozporządzenia Seymu, owszem ze wszystkich części Rzepltey ustąpić musiała; lecz z ukończeniem wojny Tureckiey i duch zemsty, i przyczyna własnego bezpieczeństwa, prowadziła ją na wywrócenie dzieł Seymu, a z nimi i samey Rzepltey. Żeby zaś w sasiedzkich mocarstwach nieznalazła zawady do wykonania rozciąglých swych widoków, zagrzała umysły monarchów do wojny przeciwko Francuzom; wojny tym dogodnieyszey dla Imperatorowey, że woyska w odległe kraie odprowadzone, niemogły w żaden sposób zagrozić Moskwie. Król Pruski pod tym uwiedziony zyskiem, niewahał się

złamać daną Polakom wiarę ; lecz w ten czas, gdy mu część Wielkopolski obiecana była dla w niyścia w koalicją przeciw Francuzom, niemyślał iż Moskwa tak obszerne zabory przeznaczyła dla siebie. Stało się iż Polska przyciśniona została ciężarem potęgi Moskiewskiej, i w ten czas gdy naymniey spodziewano się tego, wydała deklaracyą zaboru, o którym żaden i spółdzielący się gabinet niewiedział Berliński. Musiał Król Pruski w Seymie Grodzieńskim, przeciw iawnemu swojemu interesowi, popierać sprawę rozszarpania Polski, bo niebył dość silnym, aby w ten czas mógł się być oprzeć pożeraiącey wszystko potędze Moskiewskiej. Z tego co się dotąd rzekło, wynika ta niewątpliwa prawda, iż celem Moskwy było, albo cierpieć Polskę niedołączną, albo iey zniszczyć iestestwo ; gdy pierwsze przez oświecenie większe narodu, przez ruch iaki był dany uszpionym duszom Polaków, więcey mieysca mieć niemoże ; więc Moskwy interesem iest nayważniejszym (odłączywszy na stronę właściwą Impera-



torowy pychę i zemstę) zniszczyć w Polsce sąsiada, który stałby się dla niej zewszed miar niebezpiecznym, i kładłby granice rozciągnięmu na całą Europę iey wpływowi. Dom Austriacki pierwszy iest w rzędzie tych mocarstw, których wzrost Moskwy trwożyć powinien; tak znaczne na Polsce nabycia, tym niebezpieczniejsze są dla domu Austriackiego, im bardziey się Moskwa zbliżyła do sąsiedztwa Galicyi. Podobne przyczyny, podobne sprowadzać powinny, skutki: iezeli dom Austriacki w czasie, poprzedzającym, pierwszy podział niechęciał nigdy pozwolić, na czasowe Moldawii posiadanie, lękaiąc się aby to sąsiedztwo, nieśluziło Moskwie do wciągnienia w interesu swoje dysunitów, Węgierskich; tedy tym bardziey pozwolić niemoże na terażniejszy stan rzeczy w Polsce, gdy ta część stanu Austriackiego iest naymniey obronna i potrzebuie na swe ubezpieczenie ogromnego woyska, którego utrzymywanie w Galicyi osłabiłoby na innych punktach monarchią Austriacką. Między sprężyny,

których Imperatorowa używa do swych widoków, wchodzi za nayważniejszą, iędnostayność religii, i ięzyka.

We wszystkich traktatach z Porta zawartych, ostrzeżona iest amnestya dla Greków w interesu wchodzących; zabezpieczone iest, *Liberum exercitium Cultus* dla dysunitów nawet na Archipelagu mieszkających.

Tak są rozciągle granice politycznych robót Moskwy, że wśród obcego państwa staie się gwarantką ludzi na własny rząd powstających. Galicya po znaczney części od Rusi zamieszкана, staie się obszernem polem do podobnych intryg. Gmin pospolitego ludu, nieczuie tego podziału iaki iest między unią i syzmą, lecz wiedziony fałszywym uprzedzeniem o Moskalach mających za sobą imię, i szczęście, lubi uznawać w nich braci swoich. Król Pruski czuł z tey strony słabość domu Austryackiego; i dla tego w czasie wojny o Bawaryą toczącey się, żądał od Moskwy iżby weszła do Galicyi, i weyściem swoim zburzyła umysły dysunitów Węgieńskich; zgola z podziałem ostatnim Polski,

panowanie domu Austriackiego nad Galicyą staie się niebezpieczne i niepewne.

Przyczyny handlowe są równie wielkiej wagi. Sól Galicyjska, jest nayważniejszym artykułem intrat skarbu Cesarskiego. Million czerwonych złotych wchodził za ten produkt na rok z Polski do Galicyi; po ostatnim zaś podziale całkiem ten kanał handlu zapartym został; tak Król Pruski, iako też i Moskwa sól sworą wprowadzili. Magazyny Cesarskie popieczetowane, nie mogą iak z wielką trudnością towar swój sprzedawać. Ta część handlu co do Ukrainy w prowadzała zamianę soli za zboże, którym stały niepłodne położenia Galicyi, iakiim jest Podgórze. Z odmianą rzeczy w Polsce nietylko handel ten upadł; lecz wyraźnie jest zabronione, tak wprowadzenie zboża do Galicyi iako i innych produktów, na których Galicyi zbywa: wszystkie więc widoki handlu tym bardziey upadają dla Galicyi, gdy Moskwa całego biegu Dniestru stała się panią. Rzeka ta tyle jest interesująca dla prowincyi zachodnich, ile San, Wisła, i Bug dla prowincyi wschodnich i północnych.

Wiemy z doświadczenia, iż Cesarz do remontowania swojej kawaleryi niema do-  
 syc kraiowych koni, i te częścią z Wo-  
 łoszczyzny, częścią też z Polski sprowa-  
 dza. Przez zabór Polski, dom Austriac-  
 ki, stał się z tey strony zawisłym od Mo-  
 skwy. Świeży przykład, zatrzymanych  
 kilka tysięcy koni na granicy Krasnorof-  
 syjskiej, daie czuć żywo dworowi Wie-  
 deńskiemu jego względem Moskwy nawet  
 co do siły zbrojney podległość.

Inne części monarchii Austriackiej w  
 rzeczach handlowych równie cierpią. Wę-  
 gry na winach i miodzie, które wznaczney  
 części zbywali w Polsce; a Austria i in-  
 ne kraie przez zagrożoną na Dunaiu żeglun-  
 gę. Każdy bowiem czuie z przekonaniem  
 tę prawdę, iż Moskwa będąc panią Podo-  
 la, Braclawia i wszystkich brzegów Dnie-  
 stru, przy niedostatku fortec, któreby te  
 części kraiu Tureckiego zasłaniały, tyle  
 razy może opanować brzegi Dunaiu, ile ra-  
 zy iey się podoba na nieprzygotowaną na-  
 paść Portę. Też same przyczyny czynią  
 podległemi Moskwie Moldawia i Wołosz-



czynę, którey woły utrzymują armie Cesarzskie a nawet i Wiedeń. Wszystkich w tym rodzaju szczegółów obiać niepozwalają granice szczupłego tego pisma, lecz rzecz sama łatwo każdemu w oczy wpada.

Porta Otomańska jest zapewne mocarstwem, którey zachowanie Polski tyle ile własne zachowanie dotykać powinno. Lecz Dywan nieoświecony, obcym tylko rządony poruszeniem nie jest zdolny czuć swojego niebezpieczeństwa. Wszystkie jednak potędy, którym zależy na iestestwie Turczyna, niemogą patrzeć spokojnie na los, iaki mu gotwie zabór ostatni Polski. Potęga Porty, jest w prowincyach Azyatyckich; siły zbroyney gotowey niema, granice brzegiem Dniestru oddzielone ani sztuką, ani przyrodzeniem warowne nie są: nim więc Turczyn ruszy siły swoje, nim ie do Europy przyprowadzi, Moskwa bez wystrzału broni, stać się może panią wielu prowincyy Tureckich, przy tym osobliwie wpływie iak iey nadała Grecy w Moldawii i w Wołoszczyźnie mieszkający; Grecy, którzy i tyle razy żądali byź pod-

łogłemi Moskwie i od iey rządu są protegowani.

Monarchia Pruska gieniuszem Fryderyka Wielkiego weszła w rząd i liczbę pierwszych mocarstw Europy, na istotney iednak sile iey brakuie. Rozrzucone posiadłości po imperyum, znaczne prowincye piaskiem zasypane, mieszkańcy bardziey przez wyćwiczenie niż przez przyrodzoną waleczność mocni, wyłączaia tę monarchią z rządu, w którym ją ścisły rząd, a po większey części i traf postawił. Celem nayważniejszey polityki Pruskiej było, ubezpieczyć się przeciw domowi Austryackiemu, który przez zabór Śląska stał się naturalnym domu Brandeburskiego nieprzyjacielem. Wątpić niemożna iż Prusak naymniey mający ziemi, naywięcey iey nabyć był i jest interesowanym. Lecz zabór podobnego rodzaju iaki się stał ostatnią razą w Polsce, nietylko że interesom teyż monarchii niedogadza, lecz bliskim zagraża iey niebezpieczeństwem. Dotąd Polska lubo słaba rozciągłością kraiu swojego dzieliła i niby zastaniała to mocarstwo od

Mos-



Moskwy; lecz teraz gdy już granice Polski stały się granicami Rosyi, przybywa Królowi Pruskiemu linia do obrony od Żmudzi aż do granicy Śląskiej; linia, której cała potęga Pruska zastąpić nie może.

Fryderyk Wielki nayoświecenszy iaki był z monarchów i polityk nazywał Rosyę mocarstwem pysznym i niebezpiecznym. Lękał się aby wzrostu niebrała, nawet przez odległe na Turku nabycia. Król teraz panujący wchodził w tę myśl poprzednika swego, gdy w Polakach iedną sobie naród przeciw Moskwie ziednoczony; iakaż mogła nastąpić odmiana w polityce Pruskiej, żeby ten dwór mógł cierpieć, tak ogromne wzmocnienie się Moskwy, i albo zupełne albo bliskie bardzo sąsiedztwo?

Przyczyny handlowe równie dotykają dwór Berliński, gdyż z Ukrainy i Wołoszczyzny konie i woły sprowadzają do Prus, na których całkiem temu krajowi zbywa.

Szwecya i Dania, są mocarstwa, które przez słabość swoją, więcey iak inne czu-

B

ia niebezpieczeństwa potęgi Moskiewskiej. Życzenie ich niemoże być iak za interesem Polski; lecz niedostatek funduszw stawia ich w stanie nieczynności, jeżeli subsydyami w sparci niebędą. Szwecya z innych miar czuiąca despotyzm Rofsyi, tym bardziey teraz staie się podległa gdy porty Gdańska, Lipawy i polangi wypadły z pod panowania Polski; porty, które Szwecyi dostawiały zboża, a w zamian brały miedź i żelazo szczególne prawie tego północnego kraiu produkta.

Anglia, której duszą iest handel, pycha iey i potrzeba panowania na morzu, czuła iest na te wszystkie wypadki, które kładą zawady na nieokreślonym horyzoncie rozciąglonych iey widoków handlowych. W czasie pierwszego Polski podziału interesowanie się Anglii wydarło port Gdański Królowi Pruskiemu, port, który w pewney jednak części zasilał handel Angielski, przez transport znaczny drzewa, przedziwa, i smoły. Anglia w własne produkta uboga zakupuie ich surowe u innych kraiów; te przeistacza przemysłem

swoim w rozmaite do zbytku i do potrzeby towary, które potym narodom z przemysłu ogołoconym z lichwą przedaie. Konkurencyja przedaiących, że zniża lub podnosi cenę towarów, o tym żadney nie masz wątpliwości. Anglia zaś dotąd nawięcey potrzebnych do swego handlu towarów wyprowadzała z portów Moskiewskich; bliska Polski konkurencyja handel ten dla Anglików czyniła pożytecznym; i widziliśmy gdy się między Rosyą i Anglią zachwiały związki handlowe, iż szukano w Polsce umyślnie, iezeliby produkta tego kraju niemogły zastąpić tych, które Rosyja przystawia. Konkurencyja ta sprawiła iż Moskwa, niemogła uciążliwych na Anglii wyciągać zysków. Lecz dziś gdy Moskwa stała się panią całej prawie Polski, niemożna powiedzieć iak tylko że Anglia co do swego północnego handlu, całkiem stała się podległą Moskwie. Niebezpieczeństwo takowe daley ieszcze rozściągnąć można. Zabranie Kurlandyi daie Moskwie dwa porty więcey i 80. mil brzegu na morzu Bałtyckim. Ma

rynarstwo Maskwy postąpić niemogło dla szczupłych bardzo brzegów morskich dotąd panowaniu iey podległych. Zdanie to jest zdaniem ludzi znających tę sztukę. Dziś siła morska mocarstwa tego podnosi się w miarę rozciągniętych posiadłości nad morzem Bałtyckim, które iey iawną dają przewagę w żegludze północney.

Z inney jeszcze miary okoliczności ta dotyka Anglią; zbycie bowiem towarów jest równie ważnym celem każdego narodu handlowego. Polska i Sтамбуł jako kraie dzieła obcego przemysłu trawiące, były składem, o który się opierały towary Angielskie; dziś ieden z tych narodów podbity, drugi bliższym iak nigdy niebezpieczeństwem zagrożony, wydziera Anglikom dotąd trwającą i przyszłą nadzieję swojego handlu. Widzieliśmy w czasie ostatniey między Portą i Moskwa wojny, iak żywo się Anglia interesowała do zachowania Turka. Kosztowne uzbroienie przedsięwzięte było, i bez znacznych summ, które Moskwa między parlamentowych rozrzuciła wojna od Anglii byłaby deklarowaną.

Przyczyny, które dotąd poruszały dworem Londyńskim nieodmieniły się: i zapewne bez wovny Francuzkiej blisko zatrudniaiacey Anglia, gabinet ten iużby był dał uczuć swóy wpływ do interesów północnych.

Francya za dawnego rządu pod niedoleżnym panowaniem Ludwika XV. i XVI. straciła swóy wpływ na północy; utrzymywanie, bezsilne konfederacyi Barskiej iest ostatnim iuż znakiem konaiącego tego mocarstwa na północy wpływu. Widoki u dawnego rządu Francuzkiego były bardziey ieszcze dzielem pychy, aniżeli polityki; lecz terażniejszy stan Francyi uważaney za Rzeczpospolitą do losu Polski nayżywiey interesować się iey doradza. Wiek, w którym żyjemy wystawia nam walkę miedzy samowładztwem i opinią, która rozciaga panowanie wolności. Interes ten będąc monarchom osobisty, tak żywo ich dotyka, iż zapomniawszy o rzeczywistych zasadach, na których całość ich kraiów polegały, zjednoczyli się na obalenie Rzeczypospolitey Francuzkiej, iako źrzodła, z którego opi-



nia wolności na całą Europę się rozlewa. Szczęśliwa i wszędzie zwycięzka broń Francuzów oparła się zamiarom monarchów, ale ich umysłów odmienić niemoże. Pokóy więc, który nastąpić musi, będzie dziełem potrzeby, ale nie dziełem przekonania; bo te pobutki, które poruszyły monarchów do koalicyi i wojny wniczym się nieodmieniły, i dotąd trwać będą, dopóki monarchowie o niepodobieństwie wywrócenia Rzeczypospolitey Francuzkiej się nieprzekonaia.

Rząd demokratyczny lubo iest rzadem godnym ludzi, gdy iednak iest źle skombinowany ma przywiązane do swey istoty, wady, które go czynią naybliższym anarchii, ciało polityczne rozwiązuiającey. Wpływ wszystkich do rządu stawia obok masy cnoty, talentów, masę słabości i niedoskonałości ludzkich; trudne uczynienie różnicy między prawym obywatelem i zbrodniem maską gorliwości okrytym, wprowadza częstokroć wojnę domową i całe wywraca społeczeństwo. Pilne praw wykonanie iest iedynym takowego rządu za-



ehowaniem ; lecz moc wykonawcza nie-  
mogąc bydź ściśnioną niema dość tęgości  
i sprężystości. Monarchia przeciwnie ma-  
iac iednego na czele , który sam siebie  
zdradzić niemoże , pewnie dąży i doysć  
może do swojego celu. Roboty iey cią-  
gley i skuteczniey prowadzone , prędsze  
odbierają wykonanie ; i to iest co zawsze  
czyni niebezpiecznieyszem sasiedztwo mo-  
narchii a niżeli Rzeczypospolitey. W tym  
względzie uważać potrzeba naród Francuz-  
ki ; naród , którego oświecenie ale nie cno-  
ty republikańskie zrobiły wolnym. Przey-  
dźmy wszystkie epoki rewolucyi Francuz-  
kiej a przekonamy się o tey prawdzie ; iż  
dotąd naród Francuzki na wzór niedoświad-  
czonego prawodawcy , szuka przypad-  
kiem punktu , na którymby pewnie wolność  
iego spocząć mogła. Obalone wszystkie  
obrządki religii , a potym powrócone ;  
ich tolerancya i gwałtowne guilotyny uży-  
cie , a teraz łagodność i umiarkowanie ;  
chęć prowadzenia woyny aż do wykorze-  
nienia wszystkich monarchów a teraz głos  
powszechny pokoju ; wszystkie te rządu

Francuzkiego kołysania, które zastanawiającemu się tysiączne podają uwagi, dowodzą iż naród Francuzki bierze postać na się wolnego narodu ale wolnym dotąd nie jest.

Pomimo więc wszystkich zwycięstw, iestestwo Francyi i iey wolności dotąd ubezpieczone nie będzie, póki z tworzącym się teraz pokojem, niepoczyni takich związków politycznych, któreby iey dawały jawną w Europie przewagę. Europa politycznie wzięta na dwie się teraz rozdziela partye; natych którzy Rzeczypospolite, i na tych, którzy monarchie utrzymują. Próżno Francya szukać będzie związku między monarchami bo ich interesów tak jest trudno pogodzić z interesami Francyi, iak jest trudno pogodzić wolność z niewolą. Wypada więc Francyi z drowey polityki, z gruntownego swego iestestwa zabezpieczenia, stwarzać sobie aliantów, którychby zbliżona przynajmniej iednostajność rządu, ieden zamiar łączył, i niby w powszechny interes wcielał.

W takim względzie pokazuje się Francyi Polska, ciągłym nieszczęściem doświadczaniem bardziey niż inny naród nauczona, iak szanować wolność i niepodległość swoją. Naród ten lubo teraz rozbroiony, zawsze może bydź mocnym i swemu alianrowi użytecznym. Moskwa mogła wydrzeć Polakom broń z ręku; lecz niemogła im odiać bogactw obfitey ziemi i tey waleczności którey ieszcze ślady zostały w polaku. Insurrekcyja ostatnia iest tey prawdy żywym bardzo obrazem: trzecia bowiem część pozostałej Polski wzupełney dysorganizacyi, opanowana przez Moskallow, wszędzie woyska swoje mających, wzruszyła się i bez żadney pomocy ze wszystkich ogołocona śródków, całej potędze Moskiewskiey i znaczney części Prusaków przez siedm miesięcy się opierała. Żołnierz Polski, prosto od roli wzięty, miał do czynienia z woyskiem doświadczonem; i gdyby nie to nieszczęśliwe dla Polski zdarzenie, iż żadney batalii nie było w którejby podwójna nie była moc nieprzyjacielska, pewnieby był pomyślny skutek święte zamiary Polaków uwieńczył.

Z powrócenia więc Polski do swego stanu te istotne korzyści wynikają dla Rzeczypospolitey Francuzkiey.

*1mo.* Części Polski nad Dniestrem położone, mogą ceną najmnieyszą a nawet w zamianę innych produktów, tyle żywności przystawić dla Francuzów ile iey tylko potrzebować będzie. Transport Dniestrem do morza czarnego, a z tamtąd przez Archipelag najmnieyszym kosztem.

*2do.* Litwa i Polesie znaczne mająca lasy, przedziwa, płótna i smołę; może być Francuzom użyteczna do ich siły zbroyney na morzu. Bug, Wisła, Niemen, i inne rzeki kanałami połączone, osobliwie przy poprawie rządu, ułatwić mogą zasady tego handlu.

*3tio.* Zbývá Francyi na żelazie potrzebnym do rolnictwa; to równie bądź z będących, bądź z mogących być utworzonych kopalni Polskich, z łatwością i małą ceną dostarczone być może.

*4to.* Nayistotnieyszym zaś jest zyskiem, związek z narodem, którego iestestwo Francyi tak iak własne przez wszystkie



względy interesować musi. Wszystkie inne drogi dywersyi, któreby Francya dla siebie iednała, muszą być dla niej kosztowne. Szwecya uboga, Turczyn zaś nieoświecony; dla wykonania nayuzyteczniejszego, nawet dla nichże samych przedsięwzięcia, muszą być płaconemi. Polska w tym niebędzie przypadku. Ziemia iey jest obfita, mieszkańce iey zdrowi i pracowici; kilka lat pokoju i rządu, przyprowadza ją do stanu kwitnącego. Dodadź do tego patrimonium Rzepltey w starostwach i ekonomiach, którego sprzedanie da skarbowi kilka set millionów gotowych w kaźdey potrzebie. Dobra zaś te z rąk czasowych posiadaczów do prawych i wiecznych właścicieli przemienione podwoją zyski rolnictwa i przemysłu.

Oswobodzenie Polski może być bardziej ieszcze dziełem polityki Francuzów a niżeli ich broni. Wszystkie Europy mocarstwa zapewne bez zawiści patrzyć niemogą na wzrost Moskwy; własne nawet ich interesa w rozmaitych względach, przez rozszarpanie Polski dotknionemi zostały.

Jeżeli będziemy uważać tajne gabinety życzenia; koalicya przeciw Moskwie zdaie się już bydź ułożona; lecz sprowadzić ich do iednego celu, i ogień ten dotąd tlejący zrobić czynnym, zależy od Francyi i od iey przy pokoiu negocyacyi. Dom Austryacki jest mocarstwem naystosowniejszym do tego przedsięwzięcia; bądź dla tego iż łatwiey umysły Polaków na niego by zgromadziły swą ufność; bądź też z tey uwagi iż o całość Polski i oddalenie Moskwy od swych granic, więcey niż ktoinny jest interesowaną Austrya: nakoniec dobra tego dworu wiara nietak jest podeyżaną iak Króla Pruskiego, który uroczysty traktak z Rzeplą w oczach Europy zawarty zламаł.

Do wydzwignienia więc całkiem Polski, trzeba tyle wyiednać, iżby Austrya, Turczyn i Szwecya otwartą deklarowali wojnę Moskwie; Król zaś Pruski iżby został neutralnym. Progresfa zaś tych potencyy w głąb Polski, stawiać i pomnażać będą siłę zbroyną Polaków: tak że te potencye za



Polska walcząc w ciągu jedney kampanii do 70,000. naymniey Polakami wzmocnione będą. Ostatnia insurrekcyja wielu officyerów doświadczonemi zrobiła: tych zaś wszystkich i gorliwość i nawet potrzeba zgromadzi zapewne pod chorągwie Rzepl-  
tey.

Zostaje ieszcze uczynić zastanowienie nad prawdziwemi Moskwy siłami, i roztrząsnąć z drugiey wady, które słabość tey monarchii wystawiają. Widzieliśmy w ostatniey wojnie z Turczynem i Szwedem, iż Imperatorowa całe swoje siły rozwinięła; te zaś składały się z 70,000. ludzi przeciw Porcie i z 30,000. do 35,000. przeciw Szwecyi. Gdy Król Szwedzki szczęśliwszy był, w swoich przeciwko Moskwie przedsięwzięciach, widzieliśmy iż gwardye nawet imperatorskie wyszły z Peterzburga dla złączenia się z armią. Traktat z Szwedem był pierwszy, w którym Imperatorowa uledz musiała. W czasie odrodzenia się Polski, lubo słabey, i żadnego woyska niemającej, nieśmiała Imperato-

rowa lubo w tak dotkliwym dla siebie interesie żadnego nieprzyjacielskiego uczynić kroku ; lecz może wdanie się Króla Pruskiego , do teyże ią moderacyi przywiodło. Po skończoney więc wojnie z Turczyńcem i Szwedem całe te woyska przeniosły się do Polski. Armia Szwedzka do Litwy , armia zaś Turecka na Ukrainę. Wiemy zaś doskonale iż cała ta siła 90,000. ludzi nieprzechodziła. W tym stanie stała siła Moskalów aż do ostatney w Polsce insurrekcyi , która każdego oświecić mogła o potędze Moskalów. Żadną inną niezatrudnioną woyną ledwie 60,000. woyska , miała Moskwa w istotney operacyi przeciwko Polakom ; nielicząc w to małej części woyska w Krasno-Rosyji pozostałego ; korpusu obserwacyynego przeciw Turkom , i drugiego przeciw Szwecyi. Smiało zaś i z gruntownego przekonania powiedzieć można , że gdyby Polacy z samą tylko Moskwą mieli do czynienia , zwycięstwo na ich stronę byłoby niewątpliwe. Wiem nawet doskonale , iż Imperatorowa tak się w swoiey niepewności chwiała , że był

wyprawiony z Nieświeża pewny Przytu-  
ski, który miał imieniem Moskwy otwo-  
rzyć negocyacye z Naczelnikiem, i bez  
nieszczęśliwey pod Brześciem przegranej,  
a nieszczęśliwszey pod Maciejowicami,  
byliby Polacy uwolnienie swoje samym  
sobie winni. Biorąc więc rzeczy bez żad-  
nego na swoją stronę podchlebstwa; Impe-  
ratorowa w linii tey, która ją oddziela od  
Europy to jest od granicy Tureckiey aż do  
Finlandyi nie miała woyska istotnego nad  
120,000. ludzi, widzieliśmy bowiem iż wy-  
sokiey rangi jenerałowie iakim jest Suwa-  
rów po kilka set ludzi zgromadzali do for-  
mowania małych armiy swoich. Insur-  
rekcyja Polska zniszczyła woyska Moskiew-  
skiego do 20,000. ludzi. Smiało zatym  
powiedzieć można, iż armia Moskiewska,  
którey użyć może przeciw potencjom Eu-  
ropeyskim niewynosi po insurrekcyi Pol-  
skiej nad 100,000. żołnierza na nodze.  
Mamy wiadomość iż Imperatorowa pom-  
nożyła siłę swoją przez nowe rekrutowa-  
nie z 200. dusz męzkich iednego. Kładąc  
ludność Moskwy do 18,000,000. wypadnie

iż może rząd Moskiewski pomnożyć swą siłę 45,000 ludzi. Lecz żeby podchlebnego w tym niebyło uchybienia, rachuję wyciągnięty rekrut na nowo do 90,000. a tym sposobem siła Moskalów przeciw Europie użyć się mająca wyniesie 190,000. ludzi uzbroionych. Jeżeliby wojna przeciw niej deklarowana była, cztery będą punkta, na których moc swoją rozdzielić musi Moskwa, to jest,

1mo. Na armią przeciw Turkom. 2do. Na armią przeciw Cesarzowi. 3tio. Na armią przeciw Szwedom. 4to. Na armią zabezpieczającą spokojność wewnętrzną krajów na Polszcze podbitych. Że tey siły Moskiewskiey wyrachowanie nie jest podchlebne i na stronę samych Moskalów, ieszcze następujące uwagi przekonać powinny każdego.

Oprócz woyska lądowego, które wyżej wyrachowałem ma Imperatorowa do utrzymania garnizonu w Azofie, Kimburnie, Oczakowie, Kamieńcu, Kronsztadzie, Rewlu, Smoleńsku, i innych fortecach na rozmaitych punktach, rozciągniętego kraju

swe-

swego położonych: i zapewne pomylić się niemożna, gdy liczba tych garnizonów, do 50,000. ludzi podniesioną będzie. Do tego dodać potrzeba siłę morską, na morzach Bałtyckim, Czarnym, i Kaspijskim, która miernie do 50. liniowych okrętów wynosi a zatym i ta część 50,000. ludzi zajmuie.

Wojna nieprzerwana z narodami Azjatyckimi iakimi są i Czerkasy zatrudnia zawsze armią z 20,000 ludzi złożoną.

Wewnątrz całej Moskwy, gdzie na nieukontentowanych niezbywa, na utrzymanie rządu, na pilnowanie granic, na policyą, na straż dworu i arsenałów, żgoła na to wszystko, co się wewnątrzney kraiu dyspozycyi tycze, naymniey 30,000 ludzi trzeba: a zatym tym sposobem wyrachowane siły Moskwy wynosiłyby 340,000 głów; siły które zapewne monarchia taka iak iest Moskiewska, od lat kilkudziesiąt wojnami i ich prowadzeniem, ludzi niszcząca ledwie wystawić może.

Z przystosowania sił Monarchii Austryackiej w czasie panowania Cesarz i Jozefa II.  
( Epoka ta była iedną z najsławniejszych



szych) łatwo każdego przekonać może o niepodobieństwie, iżby nawet do tego punktu siły Moskiewskie pociągnąć można. Monarchia Austryacka z 20,000,000 ludności złożona. Kraie iey pod łagodnym klimatem, i nie z wielką jednego względem drugiego kraiu różnicą, dobrze zaludnione i dosyć rolnicze; Monarchia ta mówię nie mogła po długim pokoju wystawić więcej nad 300,000: iakże Moskwa po ciągłych, i tak krwawych woynach, przy ostrym klimacie, przy niewolnictwie mieszkańców, przy takiey rozległości krajów swoich mogłaby mieć na nódze tak wielką potęgę?

Zdanie iest znaiących Moskwę, iż ludzie z prowincyy naybardziej północnych sprowadzać się zwikli maiąc do przebycia pięć do sześciu gradusów, bądź dla raptowney klimatu odmiany, bądź też dla samey tey tak przykrey podróży, wdwoch trzecich częściach ginąć muszą: i ta iest przyczyna do ustawney wojny przyłączona, która czyni iż wojsko Moskiewskie, w ogóle wzięte co dwa roki całkiem ginie.

Wracając się więc do dyspozycji iakie Moskwa w czasie trwającej wojny przedsięwziąć musi, zdaie się iż armia iey przeciw Turkowi naymniey 80,000 mocna bydź powinna.

Mocarstwo to nie w żołnierzów ale w ludzi mocne iest. Ostatnia wojna przeciw Austryi i Moskwie przekonała każdego, że siła polityczna Turczyna iest iednak obszerna. 200,000 Austryaków i 70,000 Moskaliom, przez ciąg trzech lat z nieustępującym osobliwie w pierwszej kampaniey szczęściem opierał się. Więc armia Moskiewska z 80,000 złożona, przy potrzebie osobliwie bronienia tak wielkiej linii, iaka iest od Krymu aż do Kamieńca, nie będzie zapewne zbytnia. Armiją przeciw Cesarzowi naymniey 60,000 mocną mieć potrzeba; z pokojem francuzkim mocarstwo to może wystawić siły bardzo ważne i bardzo szanowne, iuż istotnie w Gallicyi 36,000. ludzi iest, a po nastąpionym pokoju, może z łatwością do 100,000. posunąć.

Armia przeciwko Szwedom nie będzie zbyt mocna gdy ją w 30,000 ludzi ustanow-

wiemy. W ostatniej wojnie miała Imperatorowa do 40,000 żołnierza, a niemogła przecie pokonać Szweda, zawsze na Moskalach w potyczkach lądowych odnoszącego korzyści. Zostanie więc z całych sił Moskiewskich 20,000. ludzi na pilnowanie krajów na Płszcze zdobytych, siła, która zapewne niejest dostateczną.

Prawdziwa siła Imperatorowej jest bardziej zewnątrz niż wewnątrz. Wpływ w wszystkie gabinety i opinia o ogromnej potędze, na iey stronie ustanowiona, wazy iey za podwójne siły. Skarb iey w naylichszym stanie, i odjęty kanał mienia gotowych pieniędzy, przez zabór Hollandyi, zmniejszy zapewne iey kredyt za granicą; lecz punkt, przez który nayistotniej dotknąć można Moskwę, jest oddalenie Kozaków od iey Panowania, i rewolucya, która chcąc prowadzić skutecznie, trzebaby naród ten zrobić niepodległym. Ta część narodu Moskiewskiego ma naybliższe wyobrażenie wolności, i ma więcej oświecenia od inszych; odzywają się w nich nawet uczucia wolnych ludzi pomimo ca-

tego despotyzmu: ktoby nim przyprowadził rewolucyą, do tego stopnia, iżby Kozaków oderwał od Moskwy, zadałby tej monarchii taki pocisk iżby nigdy już podnieść się niemogła. Insurrekcyja ostatnia Puchaczowa do takiego była wzrosła stopnia, iż bez pokoju z Turczyńnem właśnie w ten czas zawartego Imperatorowa nie była pewna tronu swego.

Wyżąc gieniusz Kozaków, duch ich wojenny, pamięć żywa wolności, niedawno im wydarthey; uciski dworu despotycznie ich traktującego; ustawne wojny, któremi ten kray przez służbę wojskowa wyniszczają; wiele rodziny Kozackich nieukontentowanych; preferencya, która rząd daie Moskalom względem Kozaków nawet w woysku; są to tyle pobudek, które ducha rewolucyi zapalić mogą. Chcąc więc rzecz tę przywieść do skutku, trzeba bliżey zasiągnąć wiadomości, o najsilniejszych Panach Kozackich, którymby myśl rewolucyi komunikować można. Francuzów zaś do tego nakłaniać potrzeba, iżby niepodległość Kozaków zaręczyć,

• nawet i w traktaty wciągnąć mogli. To jest między innymi punkt, na którym zależy wieczna Europy spokoyność, z strony moskalów. Wolność zaś Francuzką świetniejszą i użyteczniejszą narodowi ludzkiemu zrobić może.











F

XVIII.1.135